

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosalę
na 80. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 lipca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Każdy kraj ma swoją historię i tożsamość, a jednym z ich źródeł są zabytki, które stanowią dziedzictwo kulturowe kraju i narodu. W związku z tym ochrona zabytków stanowi jeden z ważnych elementów polityki kulturalnej każdego państwa, a efektywność tej ochrony przesądza jednocześnie o tym, jaką spuściznę pozostawimy przyszłym pokoleniom.

Uważam, że obowiązujące przepisy przewidują zbyt niskie sankcje dla właścicieli, którzy z premedytacją i pełną świadomością niszczą zabytki w celu sprzedaży terenu, na którym są one położone. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami przewiduje za takie przewinienie karę pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat i nawiązkę w wysokości od trzykrotności do trzydziestokrotności minimalnego wynagrodzenia.

W praktyce właściciele nie czują właściwego respektu przed groźącą sankcją, a często nawet ją bagatelizują. Jest więc zjawiskiem powszechnym, że perły architektury popadają w ruinę na skutek rażących zaniedbań, a w skrajnych przypadkach zabytki takie są po prostu z premedytacją wyburzane. Działania te podyktowane są oczywiście względami finansowymi, które powodują, że historia po raz kolejny przegrywa z biznesem, ponieważ właściciele wolą pozbyć się zabytku i zbyć dany teren, na przykład pod budowę luksusowych apartamentowców. Jednocześnie wskazani właściciele często mają pełną świadomość tego, że ich działania są bezprawne.

Z uwagi na to zwracam się z wnioskiem o rozważenie zasadności zdecydowanego zaostrzenia sankcji, przede wszystkim tych o charakterze finansowym, przewidzianych za bezprawne niszczenie zabytków. Zabieg ten w mojej ocenie ukróci negatywne zachowania i spowoduje, że unicestwianie zabytkowych obiektów przestanie się właścicielom kalkulować.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala